

Sygn. akt **V Ca 524/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Oskar Rudziński
Sędziowie:	SO Aleksandra Łaczyńska-Mendakiewicz (spr.) SO Bożena Miśkowiec
Protokolant:	st. sekr. sąd. Marcin Ponikowski

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu W. M. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w W.

z dnia 30 maja 2016 r., sygn. akt I C 2785/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od D. P. na rzecz Skarbu Państwa-Aresztu Śledczego W. M. w W. kwotę 1.200 (tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego,
2. oddala apelację powoda,
3. zasądza od D. P. na rzecz Skarbu Państwa-Aresztu Śledczego W. M. w W. kwotę 1.200 (tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej,
4. nakazuje pobrać od D. P. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w W. kwotę 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji od której pozwany był zwolniony.

Sygn. akt V Ca 524/17

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 5 sierpnia 2015 r. D. P. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa - Dyrektora Aresztu Śledczego W.-M. w W. kwoty 10.000,00 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa - Dyrektor Aresztu Śledczego W.-M. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2016 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w W. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego W. M. w W. na rzecz powoda D. P. kwotę 5.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 lutego 2016 roku do dnia zapłaty (pkt 1) oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2).

Podstawą tego wyroku były następujące ustalenia i rozważania:

Od 2006 r. powód D. P. odbywa karę pozbawienia wolności, m.in. za usiłowanie zabójstwa funkcjonariusza Policji przy pomocy noża, rozbój, a także za niewywiązywanie z obowiązku alimentacyjnego wobec dziecka. W okresie od października 2011 roku do 23 stycznia 2013 roku powód był osadzony w Areszcie Śledczym W.-M. w W..

W dniu 5 stycznia 2013 r. zmarła matka powoda H. P..

Ceremonia pogrzebowa matki powoda miała odbyć się w dniu 14 stycznia 2013 r., o czym pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Aresztu Śledczego W.-M. w W. został poinformowany faksem w dniu 13 stycznia 2013 r. Ceremonia pogrzebowa miała rozpocząć się o godzinie 9:45, poprzez wystawienie ciała matki powoda w kaplicy w Ż. k. W.. O godzinie 10:30 miała rozpocząć się msza święta, a następnie pochówek na cmentarzu w Ż..

Bezwłocznie po uzyskaniu od ciotki I. P. informacji o śmierci matki, powód postanowił wystąpić do Dyrektora Aresztu Śledczego W. – M. w W. z wnioskiem o wyrażenie zgody i umożliwienie uczestnictwa w ceremonii jej pogrzebu. W dniu 11 stycznia 2013 r. powód sporządził pisemny wniosek o udzielenie zezwolenia w trybie art. 141a § 1 k.k.w. m. in. o umożliwienie mu udziału w ceremonii pogrzebowej matki. Po zaopiniowaniu wniosku przez wychowawcę D. B., która w uzasadnieniu swej opinii zasugerowała konwój funkcjonariuszy Służby Więziennej, trafił on do Dyrektora Aresztu Śledczego W.-M. w W..

Dyrektor Aresztu Śledczego W.-M. w W. w dniu 11 stycznia 2013 r. wydał zezwolenie na udział powoda w pogrzebie jego matki w asyście funkcjonariuszy Służby Więziennej na czas niezbędny.

Zezwolenie pozwanego Dyrektora Aresztu Śledczego W.-M. w W. zostało wydane m.in. w oparciu o prognozę kryminologiczno-społeczną sporządzoną w dniu 11 stycznia 2013 r. przez wychowawcę D. B.. Wynik oceny był negatywny, z uwagi na przewagę jakościową czynników negatywnych i na nieugruntowanie procesu resocjalizacji powoda. W opinii zaznaczono, iż powód ma zmienne zachowania, mimo wielokrotnego nagradzania był sześciokrotnie dyscyplinarnie karany, stosowano wobec niego środki przymusu bezpośredniego.

Administracja Aresztu Śledczego W.-M. w W. wniosła o konwojowanie powoda na ceremonię pogrzebu matki.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 14 stycznia 2013 r., w godzinach 08:15 - 08:30 w celi, w której osadzony był powód zjawili się funkcjonariusze Służby Więziennej Grupy Interwencyjnej, ubrani w czarne szturmowe mundury i zaciągnięte na twarze kominiarki. W sposób arogancki rozpytali się wśród osadzonych, m.in. K. W., który z nich ma być konwojowany na pogrzeb matki. Po wskazaniu na powoda funkcjonariusze ci nakazali powodowi ubrać się w odzież skarbową, czemu powód kategorycznie się sprzeciwił. Powód w oczekiwaniu na przyście funkcjonariuszy ubrany był w odzież cywilną, uznając taką odzież za stosowną do uroczystości w jakiej miał brać udział w tym dniu. Po tym sprzeciwie funkcjonariusze opuścili celę powoda i udali się do wychowawcy D. B..

Po chwili znów w celi pojawili się funkcjonariusze Służby Więziennej Grupy Interwencyjnej wraz z wychowawcą D. B.. Po krótkiej rozmowie, wychowawca zaproponował powodowi napisanie prośby o umożliwienie uczestniczenia w ceremonii pogrzebowej jego matki w ubraniu cywilnym - własnej odzieży. Bezwłocznie powód sporządził taką prośbę,

którą następnie wychowawca przekazał Dyrektorowi Aresztu Śledczego W.-M. w W.. Około godziny 9:15 taka zgoda została wydana.

Powoda przetransportowano pojazdem więziennym pod bramę Aresztu Śledczego W.-M.. Tam okazało się, że wobec powoda zostaną zastosowane nadzwyczajne środki prewencyjne, a mianowicie oprócz eskorty pięciu uzbrojonych i zamaskowanych na twarzy funkcjonariuszy Służby Więziennej Grupy Interwencyjnej, a powodowi zostaną nałożone łańcuchy kajdany zarówno na ręce i nogi. Ponadto zabroniono mu odzywać się do kogokolwiek podczas uroczystości pogrzebowych, w tym odbierać kondolencje od uczestników uroczystości, pod rygorem natychmiastowego powrotu do Aresztu Śledczego W.-M. w W.. Nie zgadzając się z powyższymi środkami prewencji powód zrezygnował z udziału w ceremonii pogrzebowej swojej matki.

Powód odczuwał smutek i żal, iż zrezygnował z uczestniczenia w pogrzebie swojej matki. W odczuciu powoda, jego obecność podczas ceremonii przy zastosowaniu nadzwyczajnych środków prewencji, w asyście umundurowanych funkcjonariuszy w kominiarkach zaburzyłaby powagę uroczystości i godziłoby w powagę sytuacji. Odczuwał również, że cała uwaga wszystkich osób obecnych w kościele i na pogrzebie byłaby skupiona na nim, a nie na pożegnaniu jego matki. Powód wyobrażał sobie, że kajdany będą ograniczały jego ruchy, przez co m.in. nie będzie mógł się pomodlić, a ich dźwiękiem będzie przykuwał uwagę innych osób. Powód nie mógł również zrozumieć tego, dlaczego zakazano mu kontaktowania się z najbliższą rodziną, a także przyjmowania od rodziny i innych osób kondolencji. Po tym, jak znalazł się pod bramą Aresztu Śledczego W.-M. w W. miał także obawy o to, czy na uroczystość zdąży.

Tym większe było rozgoryczenie i smutek powoda, że w podobnej sytuacji w maju 2012 r. pozwany Dyrektor Aresztu Śledczego W.-M. w W. wyraził zgodę na uczestniczenie przez powoda w pogrzebie jego brata, również w Ż.. Wówczas, powód od samego początku, mimo że o to nie wnioskował, mógł być ubrany w odzież własną, zaś podczas pogrzebu wyłącznymi środkami prewencji jakie zastosowano wobec niego, były kajdany założone na ręce, które dodatkowo były przykryte swetrem. Wówczas towarzyszyło mu czterech konwojentów ubranych po cywilnemu, z czego tylko dwóch z nich było na stałe z nim obecnych. Funkcjonariusze ci uczestniczyli z nim w ceremonii pogrzebu brata i pozwolili mu udać się do kaplicy, aby powód mógł ostatni raz pożegnać się z bratem. Ponadto powód po pogrzebie brata mógł rozmawiać z rodzicami oraz rodziną i odebrać wyrazy współczucia. Podczas ceremonii pogrzebu brata nie doszło do żadnych incydentów, powód zachowywał się prawidłowo, poważnie, a konwojenci nie zgłosili żadnych zastrzeżeń co do jego zachowania.

Od opuszczenia Aresztu Śledczego W.-M. w W. w celu uczestniczenia w pogrzebie brata w maju 2012 roku do dnia 14 stycznia 2013 r. powód nie był karany dyscyplinarnie. Jego zachowanie podczas osadzenia w jednostce penitencjarnej było stabilne i prawidłowe. Nie stosowano w tym okresie wobec powoda żadnych środków przymusu bezpośredniego. Nie stosował żadnej agresji wobec funkcjonariuszy Służby Więziennej, ani wobec współosadzonych. Nie podejmował również prób samobójczych. Nie miał statusu więźnia niebezpiecznego.

Po incydencie w dniu 14 stycznia 2013 r. powód wniósł zażalenie na decyzję Dyrektora Aresztu Śledczego W.-M. w W. do Sądu Okręgowego we W. Sądu Penitencjarnego. Po ustosunkowaniu się pozwanego do treści zarzutów zawartych w zażaleniu i rozpoznaniu zażalenia, Sąd Okręgowy we W. Sąd Penitencjarny w dniu 22 marca 2013 r. wydał postanowienie w sprawie o sygn. akt III Kow 186/13 nieuwzględniające zażalenia powoda.

Za nieposiadające znaczenia dla okoliczności niniejszej sprawy Sąd Rejonowy uznał m.in. dokument w postaci prognozy kryminologiczno-społecznej, sporządzony w dniu 11 stycznia 2013 r. przez wychowawcę D. B. stwierdzając, że nie mógł on stanowić miarodajnego dowodu na okoliczność niezbędności zastosowania wobec powoda aż tak daleko posuniętych środków przymusu bezpośredniego.

Zdaniem Sądu Rejonowego roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie w części.

Na wstępie rozważań Sąd I instancji potwierdził, że jednolite na gruncie prawa krajowego i umów międzynarodowych, stanowiących część krajowego porządku prawnego unormowania (art. 40 i art. 41 Konstytucji, art. 4 Kodeksu karnego wykonawczego, art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności) określające prawa

osób przebywających w zakładach karnych nakazują zapewnienie im humanitarnego traktowania i poszanowanie ich godności, zakazują stosowania tortur i niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania.

Wskazał, że zgodnie z treścią art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W świetle powołanego przepisu katalog dóbr osobistych ma charakter otwarty. Nie budziło wątpliwości Sądu Rejonowego, że oprócz wymienionych w art. 23 k.c. dóbr ochronie prawa cywilnego podlega także godność. Podkreślił, że ochrona godności i sfery życia prywatnego została wprost przewidziana wśród przepisów o wolnościach, prawach i obowiązkach człowieka zawartych w Konstytucji RP. Stosownie do treści art. 30 Konstytucji, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.

Sąd Rejonowy powołał się na stanowisko judykatury, zgodnie z którym sfera uczuciowa związana z kultem pamięci zmarłej osoby najbliższej może stanowić przedmiot ochrony prawnej na podstawie art. 23 i 24 k.c. Treść prawa osobistego związanego z kultem osoby zmarłej obejmuje uprawnienie urządzenia zmarłemu pogrzebu i kulturowania w różny sposób miejsca pochówku zmarłego a także obejmuje sferę uczuciową uprawnionych w postaci okazywania stosownego szacunku dla wspomnień i pamięci o zmarłym.

Sąd I instancji przytoczył treść art. 24 § 1 k.c., zgodnie z którym ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Podniósł, że na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, co z kolei reguluje treść art. 448 k.c.

Wskazał, iż przesłankami udzielenia ochrony dóbr osobistych przewidzianej w art. 24 k.c., są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność tego zagrożenia lub naruszenia. Przy czym wszystkie powyższe przesłanki muszą zaistnieć łącznie, zaś ciężar dowodzenia rozłożony jest w ten sposób, że pierwsze dwie przesłanki odpowiedzialności udowodnić musi powód dochodzący ochrony, natomiast na pozwanym spoczywać będzie ciężar udowodnienia, że naruszenie dóbr osobistych nie było bezprawne. Dodatkowo podkreślił, iż zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny i od oceny sądu opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie. Sąd Rejonowy powołał się na orzecznictwo sądów powszechnych wskazujące, że wszelkich rozważań o naruszeniu lub stanie zagrożenia dóbr osobistych dokonywać należy pod kątem skutków, jakie wywołuje ono w świecie zewnętrznym. Ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby, ale musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych. Zawsze liczy się więc społeczny odbiór danego zachowania, oceniany według kryteriów właściwych dla ludzi rozsądnych i uczciwych.

Sąd I instancji przyjął za własne stanowisko Sądu Apelacyjnego w Poznaniu wyrażone w wyroku z dnia 19 października 2005 r. (I ACa 353/05, LEX nr 175202), w którym sąd ten stwierdził, iż kwestia zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych powinna być ujmowana w płaszczyźnie faktycznej i prowadzić do ustalenia, czy dane zachowanie, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, mogła obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego. Oznacza to, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, nie mają decydującego znaczenia subiektywne odczucia osoby, jej indywidualne wartości uczuć i stan psychiczny, ale ważne jest to, jaką reakcję wywołuje naruszenie w społeczeństwie. Należy więc przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy.

Analizując przywołane rozważania na gruncie niniejszej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, iż powód niewątpliwie wykazał istnienie dobra osobistego w postaci kultu osoby zmarłej, a także godności - rozumianej jako praw do poczucia własnej wartości i oczekiwania szacunku ze strony innych ludzi. W ocenie Sądu, w świetle materiału dowodowego

zgromadzonego w sprawie uznać należało, że powyższe dobra osobiste zostały naruszone bezprawnym działaniem pozwanego polegającym na zastosowaniu wobec powoda nadmiernie restrykcyjnych i nieuzasadnionych środków przymusu bezpośredniego, co w konsekwencji doprowadziło do podjęcia przez niego decyzji o nieuczestniczeniu w pogrzebie matki.

Uzasadniając orzeczenie Sąd Rejonowy powołał się na wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 30 września 2014 r. w sprawie 51284/09 dot. (...), w którym Trybunał stwierdził, że art. 3 Konwencji nie zakazuje stosowania siły w pewnych określonych okolicznościach. Zastosowanie środków przymusu może jednakże mieć miejsce jedynie wówczas, gdy jest ono nieodzowne, nie może być ono jednak nadmierne. Kiedy osoba staje naprzeciwko funkcjonariuszy policji lub innych służb państwowych, stosowanie środków przymusu fizycznego wówczas, gdy nie były one ściśle konieczne ze względu na postępowanie tej osoby, stanowi umniejszenie godności ludzkiej i co do zasady jest naruszeniem praw chronionych w art. 3 Konwencji.

Zasada proporcjonalności znajduje wyraz w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 2013 roku o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej zgodnie z którym środków przymusu bezpośredniego używa się lub wykorzystuje w sposób niezbędny do osiągnięcia celów ich użycia lub wykorzystania, proporcjonalnie do stopnia zagrożenia, wybierając środek o możliwie jak najmniejszej dolegliwości.

Sąd Rejonowy stwierdził, że użyte wobec powoda w dniu 14 stycznia 2013 r. środki przymusu bezpośredniego (tzn. w postaci nakazania ubioru odzieży skarbowej, zastosowania łączonych kajdan na ręce i nogi, stałej eskorty pięciu uzbrojonych i zamaskowanych funkcjonariuszy Grupy Interwencyjnej Służby Więziennej, zakazu kontaktu z kimkolwiek pod rygorem powrotu do celi) nie były uzasadnione i bezwzględnie konieczne w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym. Ustalił, że powód w okresie poprzedzającym uroczystości pogrzebowe nie dokonał żadnego zamachu na życie lub zdrowie własne lub innej osoby, nie nawoływał do buntu, nie był nieposłuszny, nie zakłócał porządku, nie niszczył mienia, nie powodował naruszenia bezpieczeństwa w miejscu osadzenia. Powód nie podejmował również żadnej próby ucieczki z miejsca odbywania kary pozbawienia wolności, a także brak było okoliczności świadczących, iż na konwój ktokolwiek miał dokonać zamachu w celu odbicia powoda.

Wskazał, że powód nie był agresywny w stopniu uzasadniającym użycie wobec niego zastosowanych środków przymusu bezpośredniego, a strona pozwana w żaden sposób nie uzasadniła, czym podyktowany był całkowity zakaz porozumiewania się i kontaktu z najbliższą rodziną, a także pozbawienie powoda możliwości odbierania kondolencji od rodziny i osób uczestniczących w pogrzebie.

Naruszenie przez pozwanego zasady proporcjonalności poprzez zastosowanie wobec powoda nadzwyczajnych nieadekwatnych do kontekstu sytuacyjnego i potencjalnych zagrożeń ze strony powoda środków przymusu bezpośredniego należało uznać za formę indywidualnej dyskryminacji powoda.

Sąd Rejonowy uznał, że powód odczuwał smutek i żal, z powody tego, że był zmuszony zrezygnować z uczestniczenia w ostatnim pożegnaniu swojej matki. Podzielił stanowisko powoda, zgodnie z którym jego obecność podczas ceremonii przy zastosowaniu nadzwyczajnych środków prewencji zaburzyłaby powagę uroczystości. Za usprawiedliwione uznał jego przemyślenia, zgodnie z którymi cała uwaga podczas pogrzebu matki mogłaby być skupiona wokół niego i jego uzbrojonej i zamaskowanej eskorty.

Zasądając roszczenie Sąd I instancji stwierdził, że pozwany Dyrektor Aresztu Śledczego W.-M. w W. wydając decyzję o zastosowaniu wobec powoda w czasie pogrzebu jego matki określonych nadzwyczajnych środków przymusu bezpośredniego, w sytuacji gdy nie było to uzasadnione, naruszył jego godność, prawo do prywatności, a także prawo do kultu po osobie zmarłej i pochowania osoby najbliższej. Działanie to uznał za jednocześnie bezprawne, z uwagi na naruszenie zasady proporcjonalności stosowania środków przymusu bezpośredniego.

Z tych względów Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za uzasadnione co do zasady, w oparciu o art. art. 448 k.c. i art. 23 k.c. i art. 24 k.c.

Sąd I instancji podniósł, że ostatecznie to powód sam (pod wpływem okoliczności wywołanych przez pozwanego) podjął suwerenną decyzję o rezygnacji z wyjazdu do Ż. na pogrzeb matki. Możliwość tę miał co do zasady zagwarantowaną, a zatem w tym zakresie Sąd nie dostrzegł naruszenia art. 141a § 1 Kodeksu karnego wykonawczego.

Zasądając zadośćuczynienie Sąd I instancji uznał kwotę 5.000,00 zł za adekwatną. O odsetkach ustawowych od przyznanego zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c.

Dalej idące roszczenie powoda Sąd Rejonowy oddalił jako niezasadne.

Apelację od powyższego wyroku wywiodły obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo tj. co do punktu 1.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia tj. art. 382 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania przyczyn dla których sąd I instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej prognozie kryminologiczno-społecznej oraz Postanowieniu Sądu Okręgowego we W. III Wydział Penitencjarny i Nadzoru nad Wykonaniem Orzeczeń Karnych syg. Akt: III Kow 186/13;

2) naruszenie prawa materialnego tj. art. 448 k.c. poprzez dowolne uznanie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda spowodowane działaniem pozwanego i zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie apelacji tj. oddalenie powództwa w całości a nie tylko w części lub ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt I oraz przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo tj. co do punktu 2.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 448 k.c. zw. z art. 24 k.c. poprzez nieuwzględnienie istotnych okoliczności, a także niedocenienie istotnych okoliczności sprawy ustalonych bezspornie przez Sąd, co skutkowało niedostatecznym rozważeniem krzywdy powoda i wagi naruszenia jego dóbr osobistych oraz przyznaniem kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, co jest kwotą rażąco zaniżoną w świetle okoliczności sprawy.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dodatkowo kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania i zastępstwa adwokackiego wedle norm przepisanych za II instancję, a w razie nieuwzględnienia apelacji o nieobciążanie powoda kosztami postępowania i zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego w oparciu o art. 102 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie w całości, natomiast apelacja powoda podlegała oddaleniu wobec niezasadności zarzutów w niej wywiedzionych.

Sąd II instancji przyjął w przeważającej większości za własne poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne stwierdzając, że znajdują one umocowanie w materiale dowodowym, jak również podzielił wnioski sądu meriti, jako wywiedzione z tych ustaleń w sposób logiczny, przy prawidłowym uwzględnieniu porządku prawnego (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lutego 2005 r. IV CK 526/2004).

Błędnie jednak Sąd Rejonowy pomiął, uznając za nieistotny dowód z dokumentów w postaci prognozy kryminologiczno-społecznej sporządzonej w dniu 11 stycznia 2013 r. (tj. w okresie bezpośrednio poprzedzającym

dzień, w którym odbyły się uroczystości pogrzebowe matki powoda) przez uprawniony do tego podmiot – tj. wychowawcę skazanego.

Zgodnie z § 25 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposobów prowadzenia oddziaływań penitencjarnych w zakładach karnych i aresztach śledczych prognoza kryminologiczno-społeczna sporządzana na czas pobytu skazanego poza zakładem karnym, polega na pisemnym uzasadnieniu przypuszczenia, że skazany w czasie pobytu będzie przestrzegał porządku prawnego. Zgodnie z ust. 2 pkt 2 powołanego przepisu prognozę tę sporządza się przed zaopiniowaniem zezwolenia, o którym mowa w art. 141a § 1 k.k.w. W § 26 Rozporządzenia wśród elementów, które powyższy dokument zawiera wymieniono w szczególności konieczność dokonania analizy czynników charakteryzujących środowisko rodzinne, cech osobowości wraz z uwzględnieniem stopnia samodyscypliny oraz skłonności do używania przemocy, problemu alkoholowego skazanego albo uzależnienia od środków odurzających lub substancji psychotropowych, przebytego leczenia odwykowe, a także motywacji do zachowania abstynencji, drogi wykojenia społecznego wraz z określeniem stopnia demoralizacji, rodzaju przestępstwa, za które skazany odbywa karę, zachowania podczas uprzednio odbywanych kar, ze szczególnym uwzględnieniem sposobu wykorzystywania zezwoleń na opuszczenia zakładu oraz środowiska, w którym przebywać będzie skazany w trakcie korzystania z przepustki.

Z załączonego do materiału dowodowego dokumentu w postaci prognozy kryminologiczno-społecznej skazanego wynika, że wobec powoda w okresie bezpośrednio poprzedzającym udzielenie mu zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego prognoza kształtowała się negatywnie, z uwagi na przewagę jakościową czynników negatywnych oraz na nieugruntowanie procesu resocjalizacji. W uzasadnieniu wskazano m. in. fakt stosowania przez powoda przemocy, uzależnienia, popełnienie przez skazanego przestępstwa w trakcie odbywania kary czy uprzednie postępowanie skazanego w warunkach wolnościowych skutkujące odwołaniem warunkowo przedterminowego zwolnienia. W ocenie Sądu Okręgowego wskazane okoliczności uzasadniały konieczność wzięcia powyższego dokumentu pod rozwagę Sądu Rejonowego w ramach dokonywania oceny materiału dowodowego, wobec jego kluczowego znaczenia w niniejszym postępowaniu.

W ocenie Sądu Okręgowego wynikające z prognozy okoliczności dotyczące skazanego jednoznacznie wskazują, że funkcjonariusze Służby Więziennej działali w niniejszej sprawie w granicach przysługujących im uprawnień.

Należy podkreślić, że powodowi udzielono ogólnego zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego w celu umożliwienia mu uczestnictwa w uroczystościach pogrzebowych jego zmarłej matki. Zgodnie z art. 141a § 1 k.k.w. powyższe zwolnienie może odbywać się zarówno pod konwojem funkcjonariusza Służby Więziennej, osoby godnej zaufania lub samodzielnie. Zastosowanie oraz wybór odpowiednich środków powinno odbywać się zgodnie z zastosowaniem zasady proporcjonalności. W ocenie Sądu Okręgowego zastosowanie przez pozwany Areszt Śledczy środków zabezpieczających w postaci konwoju funkcjonariuszy oraz założonych na rękach skazanego kajdanek, wobec zaistnienia negatywnych przesłanek kryminologicznych, należało uznać za odpowiednie do sytuacji i postawy skazanego. Sąd odwoławczy nie znalazł wobec tego argumentów, zgodnie z którymi w niniejszej sprawie została naruszona godność osoby skazanego. Zastosowane środki nie miały charakteru poniżającego traktowania powoda, ani nie miały na celu zakłócenia uroczystości pogrzebowych jego matki. Zostały one przedsięwzięte przez funkcjonariuszy jedynie wobec obawy o postawę skazanego oraz ze względu na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa i zagwarantowania jego powrotu do zakładu karnego po zakończeniu uroczystości pogrzebowych, co znajdowało potwierdzenie w dołączonej do akt postępowania prognozie.

W związku z tym Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanego, iż Sąd I instancji ustalając, czy zachowanie funkcjonariuszy Służby Więziennej nosiło cechy bezprawności niezasadnie odmówił wiarygodności i mocy dowodowej prognozie kryminologiczno-społecznej.

Oceniając bezprawność działania pozwanego Sąd Rejonowy nieprawidłowo uznał za istotny dla sprawy okres od daty pogrzebu brata powoda tj. 7 maja 2012 r. do dnia 14 stycznia 2013 r., pomijając przy tym powyższą opinię z 11 stycznia 2013 r. Fakt, że na pogrzebie brata powód uczestniczył z asystą funkcjonariuszy ubranych w cywilne

ubrania oraz, że miał tylko kajdanki na rękach, a także mógł rozmawiać z innymi członkami rodziny, nie powoduje, że środki przedsięwzięte przy pogrzebie jego matki były nieproporcjonalne do zaistniałej sytuacji i okoliczności im towarzyszących, bezprawne i naruszające godność powoda.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że sąd badający sprawę o ochronę dóbr osobistych winien poddać ocenie, czy i jakie dobro zostało naruszone, a następnie ocenić - na zarzut pozwanego - czy pomimo naruszenia tych dóbr nie zachodzi podstawa do wyłączenia jego odpowiedzialności ze względu na brak bezprawności działania. Naruszenie dóbr osobistych oraz bezprawność są oczywiście kategoriami całkowicie samodzielnymi, niezależnymi, każda z nich podlega oddzielnej kwalifikacji i ocenie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z dnia 3 lutego 2017 r., sygn. akt VI ACa 1849/15).

Ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, jakim jest stan uczuć, godność osobista i nietykalność cielesna (art. 24 § 1 k.c.), nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego (ocena subiektywna) zainteresowanego, ta bowiem może być szczególnie duża ze względu na cechy osobnicze, uwarunkowania chorobowe itp. Z tej przyczyny kryteria oceny naruszenia muszą być poddane obiektywizacji, a mianowicie uwzględnić trzeba odczucia szerszego grona uczestników i powszechnie przyjmowane, a zasługujące na akceptację normy postępowania (obyczaj, tradycja, itp.). Nie jest przy tym bez znaczenia motywacja działań sprawcy naruszenia. (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 33/97, OSNC 1997/6-7/93). Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy wskazać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo zwrócił uwagę na to, że: „z samej istoty umieszczenia w jednostce penitencjarnej w warunkach izolacji wynika konieczność znoszenia pewnych uciążliwości. Zastosowanie środków przymusu bezpośredniego, biorąc pod uwagę przyczynę pozbawienia wolności powoda, jest czymś zrozumiałym zwłaszcza przez pryzmat czynu przestępczego, za który został skazany i osadzony. Dolegliwości są elementem kary za popełniony czyn przestępczy. Pewien stopień cierpienia i niedogodności jest immanentnie związany z przebywaniem w warunkach izolacji. Z tych względów Sąd I instancji uznał potencjalny udział w uroczystościach pogrzebowych asysty funkcjonariuszy Służby Więziennej za uzasadniony”. Z drugiej jednak strony uznał, że zastosowane kajdanki, uzbrojony konwój i zakaz porozumiewania się z członkami rodziny, choć zgodne z prawem były jednak nieadekwatne do sytuacji. W ocenie Sądu Rejonowego aby powyższe działania uznać za prawidłowe – adekwatne pozwany powinien wykazać, dlaczego tak diametralnie różniły się one od środków podjętych na pogrzebie brata powoda, a wobec zaniechania dowodzenia w tym zakresie uznał, że nie obalono przesłanki bezprawności. Z takim stanowiskiem nie sposób się zgodzić. Obiektywnie bowiem skazany D. P. odbywał karę pozbawienia wolności za szereg przestępstw, w tym ciężkich, prognoza kryminologiczna co do jego osoby była negatywna, mimo tego udzielono mu pozwolenia na uczestniczenie w pogrzebie matki z zastosowaniem takich środków ostrożności jakie uznano za adekwatne, nie naruszając tym, wbrew twierdzeniom Sądu Rejonowego, godności powoda. Jak już wyżej wskazano środki zostały przedsięwzięte ze względu na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa i zagwarantowania jego powrotu do zakładu karnego po zakończeniu uroczystości pogrzebowych. Miarodajne co do nieproporcjonalności zastosowanych środków nie mogą być subiektywne odczucia samego powoda, który odbierał je jako poniżające i mające na celu zakłócenie uroczystości pogrzebowych. W ocenie Sądu Okręgowego tego rodzaju działania funkcjonariuszy w niniejszym postępowaniu nie udowodniono. Słusznie przy tym podkreślił Sąd Rejonowy, że ostatecznie to sam powód podjął decyzję o rezygnacji z pogrzebu. Ta decyzja nie może jednak w żaden sposób uzasadniać czy potwierdzać naruszenia dóbr osobistych powoda.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie brak było podstaw do uznania, że doszło do naruszenia godności powoda przez bezprawne (bo nieproporcjonalne) postępowanie funkcjonariuszy Służby Więziennej. Tym samym powództwo jako nieudowodnione należało oddalić.

Wobec powyższego ustalenia zarzuty apelacyjne wywiedzione przez powoda dotyczące wysokości zasądzonego zadośćuczynienia stały się bezprzedmiotowe. Jedynie na marginesie należy wskazać, że zasądzana przez Sąd Rejonowy kwota zadośćuczynienia przy przyjęciu zasadności powództwa z pewnością nie była rażąca zaniżona (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53 oraz z 7 stycznia 2000 r., II CKN 651/98, Lex nr 51063).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w punkcie drugim wyroku.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu w obu instancjach był art. 98 § 1 k.p.c., a ponadto art. 110 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (§ 6 pkt 4 I instancja) i z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (§ 2 pkt 3 w zw. z § 10 II instancja).